

# Pies prawdę ci powie

**Aleksandra Talaga-Nowacka: Jak na artystę streetartowego przystało, działa pan/pani anonimowo - nawet nie wiem, jak się do pana/pani zwracać. Proszę zdradzić chociaż swoją płęć...**

**Gu-Tang Clan:** Może pani śmiało zwracać się do mnie Gustaw. Jestem samcem owczarka bałuckiego, najstarszym z miotu.

**Pisze pan o sobie: „Gustaw (znany raczej pod pseudonimem Gu-Tang Clan) urodził się w 2004 roku”. Co to za data? Bo raczej nie prawdziwy rok pana narodzin...**

Pamiętny rok 2004 był Europejskim Rokiem Wychowania przez Sport. Jednocześnie był to też Rok Żubra w Puszczy Białowieskiej. Pamiętam, że podczas wyjazdu na wakacyjny obóz sportowy pogoniłem tam wówczas małe stado. Dużo się wtedy nauczyłem.

**Chodzą słuchy, że Gustaw to imię pana psa.**

Gustaw to imię pochodzenia germańskiego. Oznacza dzierzącego w boju buławę lub wyraża życzenie, aby noszący je doszedł do tak wysokich godności.

**Wydawałoby się, że artysta ma potrzebę ekspresji swojego „ja” i jest trochę próżny. Skąd u pana potrzeba pozostawania anonimowym?**

Oczywiście ma pani rację co do próżności. Ja również taki jestem i godzinami potrafię lizać swoją sierść. Co do bycia anonimowym - jestem po prostu podobny do wielu innych czworonogów, stąd trudności z rozpoznawaniem mnie.

*Całą rozmowę Aleksandry TALAGI-NOWACKIEJ można przeczytać w lutowym numerze „Kalejdoskopu” 2/2024.*